

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 maja 2013 r.,
zażalenia powódki
na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 marca 2013 r.,

- 1. oddała zażalenie;**
- 2. nie obciąża powódki kosztami postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

K. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia i odszkodowania za szkodę spowodowaną wydaniem z naruszeniem prawa przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. orzeczenia z dnia 14 kwietnia 1958 r. o przejęciu na rzecz Skarbu Państwa gospodarstwa rolnego jej ojca B. K., co zostało stwierdzone decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. z dnia 21 sierpnia 2007 r., oraz zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną jej wskutek przesiedlenia rodziny w ramach akcji „Wisła”. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazała art. 417¹ § 2 k.c.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem wstępnym z dnia 31 grudnia 2010 r. uznał powództwo za usprawiedliwione co do zasady. Ustalił, że B. K. urodził się 30 stycznia 1894 r. w D., a ochrzczony został 12 lutego 1894 r. w obrządku wschodnim. Stąd brały się różnice w brzmieniu jego imienia i powoływanej w dokumentach dacie urodzenia. Na mocy uchwały Prezydium Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1947 r. na terenach południowej i środkowowschodniej Polski przeprowadzona została wojskowa akcja „Wisła”, której celem było m.in. przymusowe przesiedlenie w szczególności ludności ukraińskiej. B. K. 19 czerwca 1947 r. uzyskał kartę przesiedleńczą i wraz z członkami rodziny został przesiedlony do Ż. Zamieszkał w lokalu składającym się z dwóch pokoi i kuchni u A. K. Na terenie Ż. dzierżawił 60 arów ziemi ornej. Decyzją z dnia 20 sierpnia 1963 r. Powiatowa Komisja Ziemska w M. odmówiła nadania mu gruntów na terenie Ż., gdyż nie posiadał w użytkowaniu działki „pod tytułem właściciela, tylko dzierżawił z gruntów gospodarki komunalnej”. Orzeczeniem z dnia 14 kwietnia 1958 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H., na podstawie art. 1 i 3 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa gruntów niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego (Dz. U. Nr 46, poz. 339 ze zm.), przejęło na własność Państwa gospodarstwo rolne z zabudowaniami położone w D., którym uprzednio władał B. K. Został on zawiadomiony o wydaniu tego orzeczenia i o rozdysponowaniu gospodarstwa na inne osoby. B. K. zmarł 28 października 1973 r. Spadek po nim nabyli żona O. K. oraz córki K. K. i M. W. Spadek po O. K. zmarłej dnia 27 grudnia 1981 r. nabyły

córki – K. K. i M. W. Spadek po M. W. zmarłej dnia 10 grudnia 2005 r. nabyły dzieci – G. W. i B. W. K.K. wystąpiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 14 kwietnia 1958 r. Wyrokiem z dnia 22 marca 2007 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w uwzględnieniu jej skargi na bezczynność Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Z. zobowiązał ten organ do podjęcia czynności w sprawie w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku. Decyzją z dnia 21 sierpnia 2007 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Z. na podstawie art. 158 § 2 k.p.a. stwierdziło, że orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. z 14 kwietnia 1958 r. zostało wydane z naruszeniem prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania znajduje podstawę w art. 417¹ § 2 k.c., gdyż wydanie przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w H. orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r. o przejęciu na własność Państwa gospodarstwa rolnego z zabudowaniami w D. wyrządziło szkodę jej ojcu.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2011 r. wydanym po rozpoznaniu apelacji pozwanego Skarbu Państwa zmienił zaskarżony wyrok wstępny Sądu Okręgowego w ten sposób, że powództwo w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia oddalił, a w pozostałej części oddalił apelację pozwanego Skarbu Państwa. W konsekwencji tego wyroku rozstrzygnięcie o oddaleniu roszczeń powódki o zasądzenie zadośćuczynienia uprawomocniło się. Skarb Państwa wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego oddalającego jego apelację od wyroku wstępnego w części uznającej za uzasadnione roszczenie powódki o zasądzenie odszkodowania.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 46/12 po rozpoznaniu skargi kasacyjnej Skarbu Państwa uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w L. i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego, że status posiadacza gospodarstwa rolnego nie legitymizowałby B. K. i jego następców

prawnych do dochodzenia roszczeń o odszkodowanie za szkodę polegającą na utracie własności gospodarstwa rolnego. Natomiast posiadanie gospodarstwa rolnego mogło prowadzić do nabycia jego własności przez zasiedzenie, co stanowiłoby spełnienie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Sąd Najwyższy wskazał, że ustalenie, czy B. K. nabył własność gospodarstwa rolnego na skutek jego zasiedzenia, powinno być dokonywane według art. 550 kodeksu cywilnego Napoleona. Do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie dochodziło na podstawie art. 2265-2267 k.c. Nap. Natomiast w przypadkach nabycia własności nieruchomości przez trzydziestoletnie zasiedzenie nie wymagało się ani istnienia tytułu, ani nawet dobrej wiary (art. 2262 k.c. Nap.). Do przyjęcia, że B. K. nabył przez zasiedzenie w myśl przepisów kodeksu cywilnego Napoleona własność nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego w D., konieczne byłoby ustalenie, że nie stał się właścicielem tych nieruchomości w drodze innego zdarzenia. W sprawie brak ustaleń na okoliczność, kiedy i w jaki sposób B. K. wszedł w posiadanie nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, które prowadził. W toku postępowania w sprawie nie zostały zebrane dowody świadczące o tym, że prawo do nieruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego prowadzonego przez B. K. przysługiwało innej niż on osobie albo że miał w stosunku do nich zastosowanie przepis art. 713 k.c. Nap., który stanowił, że „dobra nie mające właściciela należą do państwa”.

Sąd Najwyższy podkreślił dalej, że konieczną przesłanką uwzględnienia roszczenia powódki jest wykazanie szkody, która ze zdarzenia będącego jej źródłem miała wyniknąć (art. 361 § 2 k.c.) oraz wykazanie, iż zdarzenie to pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z tym, co powódka określa jako szkodę (art. 361 § 1 k.c.). Powódka wskazała, że szkoda wyrządzona jej ojcu przez wydanie orzeczenia z dnia 14 kwietnia 1958 r. polegała na pozbawieniu go własności nieruchomości wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego. Na tę postać szkody i na jej związek z wydaną decyzją mogłoby wskazywać brzmienie adresowanej do B. K. decyzji z 14 kwietnia 1958 r., która orzekała o przejęciu na własność Państwa jego nieruchomości. Jak wynika jednak z decyzji nadzorczej,

wadliwość tego orzeczenia nie była konsekwencją jego wydania wbrew przesłankom przejęcia własności nieruchomości na rzecz Państwa ustalonym w art. 1 dekretu z 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa gruntów niepozostających w faktycznym władaniu właścicieli ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, lecz konsekwencją nieprecyzyjnego określenia przedmiotu przejęcia oraz niespełnienia wymagań formalnych stawianych decyzji, w tym - braku podpisu pod decyzją. Zgodnie z art. 1 ust. 1 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r., nieruchomości ziemskie, położone w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, mogły być przejęte na własność Państwa, jeżeli w dacie wydania decyzji o przejęciu nie pozostawały w faktycznym władaniu właściciela. Przepis ten miał zastosowanie także do nieruchomości położonych na wskazanym wyżej obszarze, a pozostających w użytkowaniu, dzierżawie lub zarządzie osób trzecich, jeżeli właściciel nie zamieszkiwał na miejscu. B. K. dnia 14 kwietnia 1958 r. faktycznie nie władał nieruchomościami wchodzącymi w skład jego gospodarstwa rolnego i nie był to bynajmniej skutek wydania decyzji z 14 kwietnia 1958 r., lecz jej przesłanka. Nie władał tymi nieruchomościami w związku z przeprowadzeniem akcji „Wisła”, ale to zdarzenie nie jest tożsame ze zdarzeniem, w związku z którym powódka dochodzi odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a. Wydanie decyzji z dnia 14 kwietnia 1958 r. obarczonej wadami uzasadniającymi stwierdzenie jej nieważności oznaczało, że jakieś bliżej nieoznaczone nieruchomości miały przejść na własność Skarbu Państwa, ale z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że B. K. utracił posiadanie nieruchomości, które wchodziły w skład jego gospodarstwa rolnego zanim decyzja z 14 kwietnia 1958 r. została wydana i że następnie nieruchomości te stały się własnością osób trzecich wskutek działania ustawy uwłaszczeniowej. Ustawa uwłaszczeniowa nie miała jednak zastosowania do nieruchomości Skarbu Państwa (art. 3), a zatem tych nieruchomości, które wchodziły w skład gospodarstwa rolnego B. K. i których dotyczyło orzeczenie z 14 kwietnia 1958 r., nie identyfikowano w dacie wydania decyzji uwłaszczeniowych jako będących własnością Skarbu Państwa, co może mieć związek z na tyle nieprecyzyjnym rozstrzygnięciem zawartym w tej decyzji, że trudno było o skonkretyzowanie

przedmiotu, do którego się odnosiła. W takim jednak przypadku utrata własności nieruchomości przez B. K. pozostawałaby w związku przyczynowym nie z wydaniem orzeczenia z 14 kwietnia 1958 r., lecz z utratą posiadania tych nieruchomości wskutek akcji „Wisła” jeszcze w 1947 r.

Sąd Apelacyjny po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 14 marca 2013 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w części uznającej roszczenie odszkodowawcze powódki za usprawiedliwione co do zasady i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym. Podkreślił w szczególności, że w przypadku zaskarżenia wyroku wstępnego apelacją przedmiotem rozpoznania przez Sąd II instancji może być wyłącznie przesądzenie o uznaniu roszczenia za usprawiedliwione w zasadzie. Odmienna ocena Sądu II instancji od oceny Sądu I instancji może zatem powodować jedynie uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, który, zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c., uwzględniając stanowisko Sądu II instancji, orzeknie o całości roszczenia oraz o kosztach procesu całego postępowania, chyba że po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania dojdzie do takiej modyfikacji roszczenia określonego w pozwie, która uzasadniać będzie dalsze procedowanie w sprawie. Skoro wyrok wstępny wydany przez Sąd I instancji nie rozstrzygał o całości roszczenia powoda zgłoszonego w pozwie, a jedynie o kwestii prejudycjalnej, tym bardziej więc wyrok Sądu II instancji nie może o tym rozstrzygać. Nawet zgłoszony w pozwie wniosek o wydanie wyroku wstępnego nie jest elementem konstrukcyjnym pozwu, a wyrok wstępny może wydać Sąd pierwszej instancji także z urzędu, niezależnie od stanowiska stron w tym przedmiocie. Zatem rozstrzygnięcie zawarte w wyroku wstępnym nie jest rozstrzygnięciem o roszczeniu zgłoszonym w pozwie. Brak rozstrzygnięcia o roszczeniu zgłoszonym w pozwie oznacza, że istota sprawy nie została rozpoznana.

Powódka wniosła na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na zamieszczone w wyroku Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania,

zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 386 § 4 w związku z art. 386 § 6 w związku z art. 398²¹ k.p.c. i art. 386 § 4 w związku z art. 386 § 6 w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 160 § 1 k.p.a. oraz naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 386 § 4 w związku z art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 160 § 1 k.p.a.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się jedynie do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy podkreślił, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje merytoryczne sądu. Oznacza to, że jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, sąd drugiej instancji bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać

w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 11 k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, niepubl., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, niepubl. i z dnia 7 grudnia 2012 r., II CZ 152/12, niepubl.). W niniejszej sprawie żaląca się, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, większą część podniesionych w nim zarzutów odniosła do merytorycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego. Z przyczyn, o których była już mowa, zarzuty te muszą pozostać poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego, ocenie podlegać może jedynie zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. W niniejszej sprawie u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legła ocena Sądu Apelacyjnego, według której Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przez nierozpoznanie istoty sprawy należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, niepubl., z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, niepubl., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, niepubl., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, niepubl., z dnia 6 września 2011 r., I UK 70/11, niepubl. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, niepubl. oraz postanowienia z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, niepubl. i z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.). Sytuacja taka wystąpiła w niniejszej sprawie. Sąd pierwszej instancji a priori uznał bowiem, że roszczenie powódki o zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania znajduje podstawę w art. 417¹ § 2 k.c., gdyż wydanie orzeczenia administracyjnego z dnia 14 kwietnia 1958 r. o przejęciu na własność Państwa gospodarstwa rolnego z zabudowaniami w D. wyrządziło

szkodę jej ojcu. Sąd pierwszej instancji nie zbadał przy tym ani tego, czy B. K. był właścicielem gospodarstwa rolnego, ani tego, czy zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2012 r., IV CSK 46/12.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 394¹ § 1¹ w związku z art. 386 § 4 k.p.c.).